Nr. 255. Kraków. Piątek 13 Czerwca 1919. Rok XXXVIII.

# NOWA REFORMA

WYDANIE PORANNE

*Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.*

**Prenumerata wynosi:**

| | rocznie | półrocznie | kwartalnie | miesięcznie |
|---|---|---|---|---|
| W miejscu | 120 kor. — h. | 60 kor. — h. | 30 kor. — h. | 10 kor. — h. |
| z odnoszeniem do domu | 144 „ — „ | 72 „ — „ | 36 „ — „ | 12 „ — „ |
| W Polsce: | | | | |
| z jednorazową przesyłką poczt. | 144 „ — „ | 72 „ — „ | 36 „ — „ | 12 „ — „ |
| z dwurazową „ | 156 „ — „ | 78 „ — „ | 39 „ — „ | 13 „ — „ |
| W państwie niemieckiem | 156 „ — „ | 78 „ — „ | 39 „ — „ | 13 „ — „ |
| W innych państwach | 168 „ — „ | 84 „ — „ | 42 „ — „ | 14 „ — „ |

*Prenumeratę i ogłoszenia* (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracyi „N. Reformy"** w Krakowie.

**Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. Telefon Redakcyi 41. Administracyi 241.** Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**

Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 140.956.

*Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.*

**We Lwowie** sprzedaż numerów po 40 h.: w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego,** ulica Trzeciego Maja l. 5 i w **Biurze Plohna,** ulica Karola Ludwika 9.

*Cena numeru 40 hal.*

**Prenumeratę przyjmują:**

**Zamiejscową:** Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

**Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia** (inseraty) przyjmują: We **Lwowie** Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. W **Jarosławiu** J. Soczyńska. — W **Tarnowie** M. Rooksch. — W **Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolgend Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu, — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek. Wollzeile).

**Ogłoszenia** (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem za pierwszy raz 90 hal., za każdy następny raz 70 hal. — Do numeru niedzielnego i świątecznego o 50 procent drożej. — **Nadesłane** po K 2·50 od wiersza. — **Głosy publiczne** po 4 K od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany, pierwszy raz K 1·50. **Załączniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 koron od 100 egzempl. dla zamiejscowych, a 1 K od 100 egzempl. dla miejscowych prenumeratorów.

# O Górny Śląsk.

## Przed ustaleniem granicy.

**Paryż,** 13 czerwca (PAT). Radiotelegram stacyi poznańskiej.

**Komisya, mająca ustalić granicę niemiecko-polską,** odbyła wczoraj rano ostatnie posiedzenie, a po południu przedłożyła swoje uchwały naczelnikom rządów czterech państw.

## Ogromne ustępstwa dla Niemiec.

**Lyon,** 13 czerwca (PAT). Radiotelegram stacyi poznańskiej.

**Lloyd George, Clemenceau, Wilson i Orlando zgodni są w zupełności co do treści odpowiedzi,** która doręczona zostanie Niemcom w piątek. W odpowiedzi tej wymieniona będzie prawdopodobnie data, od której Niemcy włączone będą do Ligi narodów. Możliwe jest, że nastąpi to już w październiku roku bieżącego. **W odpowiedzi tej zawarte jest też przyrzeczenie plebiscytu na Śląsku i w częściach Prus wschodnich.**

**Lyon,** 13 czerwca (PAT). Radiotelegram stacyi poznańskiej.

Komisya odszkodowań przyznała Niemcom pewne ustępstwa poza zmianami już zapowiedzianemi.

**Wiedeń,** 13 czerwca. (Telef. pryw.). »N. Fr. Presse« donosi z Wersalu:

»Chicago Tribune« pisze: Koalicya przygotowuje zmiany traktatu pokojowego z Niemcami w czterech punktach. Zmiany te dotyczą: odszkodowania, przyjęcia Niemców do Związku narodów, obsadzenia lewego brzegu Renu i plebiscytu na Górnym Śląsku.

## Aresztowania na Górnym Śląsku.

Dnia 29 z. m. aresztowano w Radzienkowie prezesa Rady ludowej, p. Roberta Skowrona i dwu innych obywateli: Skorasia i Szastoka. — Odwieziono ich do więzienia w Bytomiu. Na Zadolu aresztowano p. Kęsę z Katowic. W celu areszowania górnika Lazura z Lipin zjawiło się u niego przed tygodniem 20 żołnierzy z Grenzschutzu, lecz nie zastali go w domu. Również chciano aresztować prezesa rady ludowej w Goduli p. Kulę, lecz zdołał przedtem uciec. Aptekarza Michała Wolskiego aresztowano dn 1 b. m. w Bytomiu w jego mieszkaniu. Aresztowanie tego dzielnego Sokoła narobiło na Górnym Śląsku takiej wrzawy, że robotnicy i górnicy zamierzają w dowód protestu urządzić strajk powszechny. Dyrektora Rotzlaffa, członka zarządu Banku ludowego w Bytomiu chciano aresztować dnia 2 b m., lecz nie było go w domu.

Ilu zbiegło i ilu jeszcze ma być aresztowanych, podawać nie podobna, gdyż w każdym powiecie są ich setki, nawet tysiące. Organizacye polskie porozwiązywano, przywódców ich aresztowano, albo też ukrywają się. Aresztują mianowicie Sokołów i dawniejszych żołnierzy, aby w danym razie bezbronną ludność bezkarnie mordować. W więzieniu w Bytomiu samem trzymają Niemcy 600 Górnoślązaków, rzekomo za przestępstwa polityczne

## Gen. Haller w Cieszynie.

**Cieszyn,** 13 czerwca (Tel. własny Biura prasowego).

Śląsk witał dzisiaj z zapałem gen. Hallera. Mimo przeszkód, stawianych na linii demarkacyjnej przez placówki czeskie, przybyły z Zagłębia Karwińskiego i z poza linii tłumy górników i rolników ze sztandarami i muzykami. Zjawiły się również i deputacye z Orawy, z okręgu Czaczowskiego (Czacza) i Górnego Śląska. Oficyalne powitanie odbyło się na dworcu kolejowym, deputacye zaś przyjmował gen. Haller w sali portretowej na zamku piastowskim. Imieniem Rady Narodowej, powitał wodza ks. Londzin i poseł Reger. Wzruszającą była chwila, gdy delegat Orawy z płaczem prosił generała o pomoc dla ludu polskiego na Orawie, gnębionego tam przez Czechów. »Ratuj Generale! czujemy się Polakami i do Polski chcemy należeć« zakończył Orawianin. Gen. Haller zapewnił wszystkich, że Polska nie zapomni o swych synach. Zalecał jednak cierpliwość i wytrwanie, gdyż rozstrzygająca chwila jest niedaleko.

## Doniosłe zaprzeczenie.

**Lwów,** 13 czerwca (PAT). Referat prasowy dowództwa na Galicyę wschodnią donosi, że wiadomości, jakie pojawiły się w ostatnich dniach w prasie, iż **do Stanisławowa wkroczyły wojska rumuńskie, są zupełnie nieprawdziwe. Źródłem ich jest zwykły tendencyjny sposób informowania wiedeńskiego Biura korespondencyjnego.** Miasto Stanisławów, zdobyte przez ludność cywilną polską, zajęte jest bez przerwy przez wojska polskie. Kłamliwa informacya została wysnutą z tego, że w Stanisławowie znajduje się jedynie oficer łącznikowy rumuński, który ma zadanie utrzymywać łączność między armią rumuńską a dowództwem naszem. Linia demarkacyjna nie uległa żadnej zmianie.

## Z frontu wschodniego.

**Warszawa,** 13 czerwca. (PAT). Komunikat sztabu generalnego z dnia 12 czerwca.

Front galicyjsko-wołyński. — Bez zmiany.

Front poleski. Pod Pińskiem obustronna działalność artyleryi, poza tem spokój.

Front litewsko-białoruski. — Oprócz ożywionej działalności wywiadowczej, na całym froncie bez ważniejszych zmian.

**Zastępca szefa sztabu generalnego:**
**Haller, pułkownik.**

## Z frontu Wielkopolski.

**Poznań,** 13 czerwca (PAT). Komunikat głównego dowództwa.

Front północny. W nocy uderzył nieprzyjaciel na Strożewo i zdołał wtargnąć do wsi. Wyparto go kontratakiem. Zauważono, iż podczas walki **żołnierze niemieccy mieli polskie orzełki i kokardy.** Na Bombolin i Żychlin ogień miotaczy min. Pozatem ożywiona działalność patroli niemieckich.

Front zachodni. Odparto ataki niemieckie na Jeżyce. Chmurkowo obrzucił nieprzyjaciel minami. Na innych odcinkach bez zmiany.

Front południowy. Na odcinku rawickim i krotoszyńskim oprócz zwykłej strzelaniny spokojnie. W Kępińskiem utarczki patroli.

**Szef sztabu gen. Wroczyński,**
**generał porucznik.**

## Organizacya polskich ambasad.

**Warszawa,** 13 czerwca (Telef. pryw.) Korespondent wasz dowiaduje się:

Ministerstwo spraw zagranicznych zdecydowało się na podział placówek dyplomatycznych na ambasady, poselstwa I klasy i poselstwa II klasy. Ambasady ustanowione będą w Paryżu, Londynie, Rzymie, Waszyngtonie, Tokio i ewentualnie w Berlinie. Do Watykanu, Berna szwajcarskiego, Brukseli, Bukaresztu, Madrytu wyznaczone będą poselstwa I klasy. Poselstwa drugiej klasy mają siedzibę w Atenach, Belgradzie, Budapeszcie, Buenos-Airese, Chrystyanii, Hadze, Pradze, Helsingforsie, Pekinie, Kopenhadze, Sofii, Sztokholmie i Wiedniu. Co do poborów projektowano są następujące płace: posłowie I klasy otrzymają zasadniczej pensyi 24 tysięcy franków, minister pełnomocny I klasy 18 tys. franków, II klasy 15.600 franków; radcy legacyjny I klasy 13.500, II klasy 11.400 fr., sekretarz poselstwa 9 tysięcy I klasy, 7.800 fr. I klasy; attaché poselstwa 5.700 fr. Do pensyi zasadniczej dodać należy 100 proc. dodatku lokalnego, 15—20 proc. dodatku drożyźnianego i ewentualny dodatek rodzinny w wysokości przepisanej ustawą o służbie państwowej.

**Warszawa,** 13 czerwca (Telef. pryw.) Jak się dowiaduje wasz korespondent, z inicyatywy polskiego Komitetu Narodowego w Paryżu planowane jest wysłanie nadzwyczajnych komisarzy polskich do Konstantynopola, Odesy, Archangielska i Omska. Komisarze ci przejściowo pełnić będą funkcye, które powierzane są misyom dyplomatycznym.

## Następca min. Hąci.

**Warszawa,** 13 czerwca (Telef. pryw.) W kołach sejmowych krążyła wczoraj pogłoska, że ministerstwo handlu i przemysłu zostało już definitywnie obsadzone. **Jako zastępcę ministra Hąci wymieniano Stanisława Surzyckiego, inżyniera,** który przez dłuższy czas przebywał w Rosyi, gdzie był dyrektorem wielkich przedsiębiorstw przemysłowych polskich. Podobno w dniu wczorajszym minister Wojciechowski zaofiarował tę tekę p. Surzyckiemu, który ją przyjął.

## Z powodu cła na papier.

**Warszawa,** 13 czerwca (Telef. pryw.) Wczorajsza »Gazeta Poranna« i »Kuryer Poranny« atakują ostro obecnego ministra handlu Hącię za to, że idąc na rękę kilku papierniom krajowym potroił cło na papier zagraniczny. Wskutek tego będą musiały dzienniki podnieść swą cenę, o ile by cło na papier miało być utrzymane. Papiernie krajowe nie są w możności zadość uczynić zapotrzebowaniu na papier, mimo to mogą obecnie bezkarnie śrubować jego cenę.

## Polska misya handlowa w Wiedniu.

**Wiedeń,** 13 czerwca (Telef. pryw.) Korespondent wasz dowiaduje się:

W myśl uchwały rady ministrów z dnia 7-go czerwca br. rozpocznie już w dniach najbliższych działalność swą w Wiedniu **polska misya handlowa,** wyposażona w dalekoidące pełnomocnictwa, uprawniające ją do zawierania kontraktów kupna (względnie wymiany) wszelkich koniecznych towarów, z wyjątkiem artykułów zbytkownych. Terenem działalności misyi będzie Austrya, państwo czecho-słowackie i Jugosławia. Na czele misyi stać będzie przedstawiciel ministerstwa handlu i przemysłu radca ministeryalny Henryk Krupski. W skład misyi wchodzić będą ponadto delegaci ministerstwa spraw zagranicznych (dyr. Adam Łachoński), wojny, skarbu i aprowizacyi. Misya będzie miała prawo powoływania fachowych rzeczoznawców. Głównem zadaniem polskiej misyi handlowej w Wiedniu będzie zupełne wykluczenie zbytecznego pośrednictwa przy zakupnie produktów, potrzebnych dla państwa polskiego.

## Konwersya waluty polskiej.

**Warszawa,** 13 czerwca (PAT). Wczoraj rozpowszechniła się na zebraniu giełdowem w Warszawie pogłoska, że **termin konwersyi uległ odroczeniu.** Pogłoska ta, jak donosi »Kuryer Warszawski«, jest zgoła nieuzasadniona, a conajmniej przedwczesna. Według wiadomości, pochodzących ze źródła urzędowego, sprawa ta, jak się dowiaduje »Kuryer Warszawski«, przedstawia się jak następuje:

Ministeryum skarbu nie chce brać na siebie całej odpowiedzialności za sposób przeprowadzenia konwersyi, tak poważnej operacyi finansowej, sięgającej w głąb gospodarczego organizmu narodowego i dlatego postanowiło podzielić się tą odpowiedzialnością ze społeczeństwem. W tym celu **urządzona będzie ankieta,** która znajdzie swój wyraz w zwołaniu na dzień 24 bm. **rady walutowej,** złożonej z 15 członków, po 5 z Kongresówki, Galicyi i Wielkopolski. Do rady walutowej powołani będą przedstawiciele nietylko banków, lecz również innych organizacyj gospodarczych. Każda dzielnica przez usta swoich przedstawicieli będzie mogła wyrazić swoje pragnienia i poglądy w dziedzinie konwersyi waluty. Ministeryum skarbu posuwa się w swojej przedmiotowości tak daleko, że zamierza uczestniczyć w posiedzeniach rady walutowej jedynie z głosem doradczym.

## Komunikat czeski.

**Praga,** 12 czerwca (PAT). Czesko-słowackie biuro prasowe donosi:

Komunikat wojskowy ze Słowaczyzny z dnia 11 bm. **Pomimo wezwania ententy ponowili Madziarzy wczoraj ataki na całym froncie,** wskutek tego podjęły nasze oddziały, stosownie do wydanych rozkazów, **bezzwłocznie ofenzywę na wszystkich przedtem przewidzianych punktach.**

Grupa gen. Mittelhausera. Nasze operacye zaczepne rozwijają się pomyślnie. Druga brygada zdobyła Kamienicę (Chemnitz) i zadała Węgrom wielkie straty. Na wschód od Nitry dotarły nasze oddziały do rzeki Gran i zbliżają się do Lewicy. Na południe postępujemy na całym froncie naprzód.

Grupa gen. Hennoque. Nasze oddziały broniły zacięcie każdej piędzi ziemi. Ataki Węgrów były zwłaszcza gwałtowne na zachód od Preszowa, Różnowa i Tiszowiec.

## Czesi o koalicyi.

**Wiedeń,** 13 czerwca (Telef. pryw.) Z Pragi donoszą:

Cała prasa czeska zwraca się do koalicyi z apelem o szybką i wydatną pomoc wojskową przeciw Węgrom. Pomocy tej koalicya udzielić powinna nie tylo w interesie państwa czecho-słowackiego, jak raczej w pierwszym rzędzie w interesie powagi koalicyi i związku narodów.

»Narodni Listy« pisze: Jeżeli Węgrzy, ten karzeł bezczelny, mają odwagę lekceważyć rozkazy koalicyi, to czego spodziewać się można po takim olbrzymie, jakim dotychczas są jeszcze Niemcy?

»Narodni Politika« wywodzi: Dziś wiadomem jest już powszechnie, że **Madziarzy działają** w porozumieniu z Niemcami. Jeśli koalicya okaże się wobec Węgrów bezsilną, **wyrzec się będzie musiała zawarcia korzystnego dla siebie pokoju z Niemcami.**

## Odpowiedź Beli Kuna.

**Paryż,** 13 czerwca (PAT). Radiotelegram stacyi poznańskiej.

Nadeszła tu odpowiedź Beli Kuna. **Godzi się on na zaprzestanie walki z Czechami,** ale pod pewnymi warunkami. Rada czterech zajmowała się zbadaniem tych warunków.

## W sprawie granicy węgierskiej.

**Paryż,** 13 czerwca (PAT). Radiotelegram stacyi poznańskiej.

Rada pięciu ministrów spraw zagranicznych zajmowała się w środę sprawą granicy węgierskiej. Wysłuchano premierów rumuńskiego i czesko-słowackiego, jakoteż czesko-słowackiego ministra spraw zagranicznych Benesza.

## Węgierskie wojska bolszewickie na granicy Jugosławii.

**Morawska Ostrawa,** 13 czerwca (PAT). Czesko-słowackie biuro prasowe donosi z Lublany:

Na byłej granicy węgierskiej **między św. Gothardem a Ratgoną stoją bolszewickie wojska w sile 20 tysięcy** żołnierzy i nie chcą za żadną cenę oddać Jugosłowianom słowiańskich miejscowości nad granicą. Koło Ragencyi wtargnęły **bolszewickie patrole na ziemię styryjską,** gdzie je wzięto do niewoli.

## Porozumienie Niemiec i Austryi z Węgrami.

**Wiedeń,** 13 czerwca. (Telef. pryw.). Z kół, zbliżonych do poselstwa węgierskiego w Wiedniu, dowiaduje się wasz korespondent, że krążące od kilku dni pogłoski o toczących się między Berlinem, Wiedniem i Budapesztem układach w sprawie jednolitego stanowiska wobec propozycyj pokojowych koalicyi, nie są bezpodstawne. Celem ułatwienia wspólnej i jednolitej akcyi, stara się Berlin i Wiedeń nakłonić rząd węgierski do pewnych zmian w formie rządu w duchu parlamentarnym i do odpowiedniej rekonstrukcyi gabinetu węgierskiego. — Układy toczyć się mają w Berlinie.

## Termin 20 czerwca.

**Paryż,** 13 czerwca (PAT). Radiotelegram stacyi poznańskiej.

Jeżeli odpowiedź na niemieckie kontrpropozycye będzie doręczona jutro delegacyi niemieckiej, to ostateczny termin taki będzie przyznany Brockdorffowi Rantzauowi dla dania odpowiedzi prawdopodobnie na dzień 20 czerwca.

## Ewentualny wyjazd.

**Paryż,** 13 czerwca (PAT). Radiotelegram stacyi poznańskiej.

Prezydent Wilson powróci prawdopodobnie w poniedziałek z wycieczki do Brukseli. Dalszy jego pobyt zależy w zupełności od tego, czy Niemcy podpiszą traktat. Jeżeli Niemcy nie podpiszą traktatu, natenczas wyjedzie natychmiast do Ameryki, skąd przyjedzie powtórnie później. Natomiast jeżeli Niemcy podpiszą traktat, to Wilson przez pewien czas pozostanie jeszcze w Europie, aby współdziałać w ostatecznych uchwałach, pozostających w związku z traktatem.

## Czas pracuje na korzyść Niemiec.

**Wiedeń,** 13 czerwca. (Telef. pryw.). »N. Fr. Presse« pisze: Zwłoka w Paryżu zmieniła sytuacye znacznie na niekorzyść koalicyi. We Francyi **wybuchły poważne rozruchy socyalne. We Włoszech szerzą się strajki.** Także dyplomatyczna sytuacya zmieniła się poważnie. — Między Ameryką a Włochami istnieje dotychczas konflikt. Włosi odnoszą się z widoczną nieżyczliwością do Francyi. W Anglii żądają liberali i robotnicy złagodzenia warunków pokojowych. Czas pracuje na korzyść Niemiec.

## W razie ustąpienia Clemenceau.

**Wiedeń,** 13 czerwca. (Telef. pryw.). »Der Abend« donosi z Genewy. Briand przygotował już wszystko do utworzenia gabinetu. Briand zamierza poddać kwestye pokojowe kontroli parlamentu. Clemenceau ustąpiłby już dawniej, gdyby mu umożliwiono ustąpienie z honorem. Zmian w rządzie spodziewać się nie należy już w czasie najbliższym.

## W sprawie wysyłki wojsk do Rosyi.

**Paryż,** 13 czerwca (PAT). Radiotelegram stacyi poznańskiej.

We wtorek odbyła się w Izbie ożywiona dyskusya w sprawie wysyłki wojsk francuskich do Rosyi i w sprawie zajść w Odesie. W odpowiedzi na interpelacye rządu oświadczył przedstawiciel rządu, że od dnia 28 marca nie wysłano do Rosyi ani jednego żołnierza francuskiego głównie skutkiem zawarcia rozejmu z Bułgaryą, Turcyą i Austryą. Interpelanci krytykowali to, że minister wojny zwlekał z ewakuacyą Odesy do ostatniej chwili i że skutkiem tego Grecy ponieśli wielkie straty.

## Generalissimus rosyjskich wojsk bolszewickich.

**Morawska Ostrawa,** 13 czerwca (PAT). Czesko-słowackie biuro prasowe donosi z Wiednia:

Według doniesienia bolszewickiej »Prawdy«, **generalissimusem wojsk rosyjskich mianowany został były carski generał Antonow,** który swego czasu brał udział w rosyjsko-japońskiej wojnie a przez pewien czas był także czynny w poselstwie rosyjskiem w Paryżu. **Antonowowi udzielono nieograniczonej władzy dyktatorskiej.**

# Sejm o rozruchach krakowskich.

**Warszawa,** 12 czerwca. (PAT). Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu poseł Arciszewski wniósł interpelacyę w sprawie krwawych zajść w Zawierciu w dniu 6 czerwca b. r.

### O DODATEK DO POBORÓW ARMII POLSKIEJ.

Przystąpiono do porządku dziennego, to jest do drugiego czytania ustawy o tymczasowym dodatku do poborów oficerów i żołnierzy i o dodatku dla ich rodzin. Sprawozdawca, ks. Nowakowski, nadmienił, że komisya proponuje wypłacanie tych dodatków od dnia 1 kwietnia b. r. Ustawa obciąży skarb kwotą 7 i pół miliona marek miesięcznie.

Poseł Michalak stawia imieniem Związku narodowo-robotniczego wniosek, aby żołnierze, pełniący służbę w kancelaryach, otrzymali dodatek do strawnego w wysokości 50 procent.

Poseł Ostapowski jest za należytem wyposażeniem oficerów i żołnierzy z tym dodatkiem, aby i rodzinom oficerów i żołnierzy przyznano dodatki.

Poseł Bagiński żąda równej normy poborów także w armii Hallera.

Po przemowie sprawozdawcy ks. Nowakowskiego, który sprzeciwił się wnioskowi Bagińskiego ze względu na oświadczenie ministerstwa wojny, że wniesiono ustawę, uwzględniającą wszystkie formacye wojskowe ale po wprowadzeniu nowej waluty, **Sejm przyjął ustawę en bloc wraz z proponowanymi dodatkami,** tylko rezolucyę posła Bagińskiego odrzucono.

### UREGULOWANIE PŁAC URZĘDNIKÓW.

Drugim punktem porządku dziennego było sprawozdanie komisyi skarbowo-budżetowej o wniosku nagłym posłów Arciszewskiego i Pużaka w sprawie natychmiastowego uregulowania płac wszystkich pracowników poczt i telegrafów i telefonów.

Poseł Kiernik przypomina, że sprawą urzędników zajmuje się od dłuższego czasu komisya administracyjna, która porozumiewa się z rządem co do wspólnego postępowania w sprawie ogółu urzędników. Grozi niebezpieczeństwo, że **Polska będzie na kontynencie jednem z najbardziej biurokratycznych państw. Armia urzędnicza dochodzi już do 100 tysięcy.** Tego ciężaru skarb nie wytrzyma. Prace komisyi administracyjnej potrwają jeszcze przez kilka miesięcy. Wobec tego komisya ta przychyla się do wniosku komisyi budżetowej, aby przyjść z doraźną pomocą tam, gdzie bieda największa.

Podsekretarz stanu, Wróblewski, oświadcza, że zbytni pośpiech w sprawie wniesienia pragmatyki służbowej odbić się może ujemnie na interesach państwa. Podsekretarz przedstawia następnie, co rząd dotychczas zrobił. Rząd nie zamierza zbierać wszystkich przepisów w jedną ustawę, lecz regulować poszczególne dziedziny osobnemi ustawami. Pierwszem jest unormowanie stosunków podczas służby. Dalsze wnioski będą obejmowały ogólne postanowienia co do praw i obowiązku, rozwiązania stosunku służbowego, przepisy dyscyplinarne, przepisy o dyetach, kosztach podróży, o uposażeniu, dalej o zabezpieczeniu pomocy lekarskiej i inne. Mowca nie chce określać dokładnie czasu wniesienia ustawy, przypuszcza, że w ciągu najbliższych miesięcy gotowe wnioski staną na porządku dziennym. Rząd zdaje sobie sprawę z trudności materyalnych, z jakiemi urzędnicy walczą, pragnie im przyjść z pomocą, ale rząd musi być wstrzemięźliwy ze względu na interes skarbu państwa i ze względu na to, że zbytnia hojność przedtem, zanim mieli czas zasłużyć sobie na wdzięczność społeczeństwa, byłaby rzeczą niewłaściwą. Przyznano dwa i pół miliona na potanienie artykułów żywnościowych dla urzędników. Dalej **pozwolono na wypłacenie jednorazowego dodatku w dniu 1 kwietnia w wysokości połowy jednomiesięcznej płacy. Taki sam dodatek będzie wypłacony w dniu 1 września 1919 roku.** W ten sposób przez te ostatnie zarządzenia punkt drugi wniosku komisyi skarbowo-budżetowej byłby tak jak załatwiony. Że równocześnie dwie komisye zajmowały się tą sprawą, dowodzi to, jak wszystkim posłom i stronnictwom sprawa ta leży na sercu.

Poseł Diamand oznacza przedłożenie komisyi, jako tylko częściowe załatwienie żądań urzędników pocztowych. — Wzorem innych państw należy w urzędach, które są jednocześnie przedsiębiorstwami, oznaczyć **płace, odpowiednie do świadczeń.**

Po przemówieniu posła Arciszewskiego, Izba odrzuciła drugą część wniosku posłów Arciszewskiego i Diamanda, **przyjęła zaś wniosek posła Kiernika o doraźnej pomocy, wskutek czego wchodzi on na miejsce drugiego i trzeciego.**

Wniosek w sprawie uchwalenia dwa i pół miliona marek dla jeńców polskich w obcych krajach, po przemówieniu posła Madeja, przydzielono do komisyi budżetowej.

Po odesłaniu szeregu wniosków nagłych do komisyi, marszałek podał do wiadomości, że **klub posłów narodowo-żydowskich złożył do laski marszałkowskiej deklaracyę,** że nie godzi się na jednomyślną uchwałę, powziętą przed kilku dniami w sprawie artykułu 93 traktatu między koalicyą a Niemcami, który to artykuł traktuje o zabezpieczeniu tak zwanych mniejszości narodowych. Klub żąda, aby jego umotywowanie włączone zostało do protokołu.

Pos. Hirschhorn przemawia w duchu deklaracyi i zaznacza, że tylko przypadkowo nie był obecny przy głosowaniu.

### W SPRAWIE EKSCESÓW KRAKOWSKICH.

Odczytano następnie **trzy wnioski nagłe w sprawie ekscesów przeciw żydom.**

Wniosek posła Daszyńskiego i towarzyszy mówi o podejmowanych w różnych miejscowościach próbach zaburzeń i rozruchów przeciw żydom sprzecznych z tradycyami i honorem narodu polskiego. Według tego wniosku Sejm ma wezwać społeczeństwo polskie, **aby przeciwdziałało prowokacyom wrogów narodu, usiłujących wyzyskać ciężkie położenie Polski, aby ją skompromitować na polu polityki międzynarodowej.**

Wniosek p. Rataja i tow. z klubu P. S. L. Wyzwolenia w sprawie sporadycznych wypadków i wykroczeń przeciw ludności żydowskiej kończy się żądaniem uchwalenia następujących punktów:

Sejm stwierdza: **Sporadyczne wypadki wykroczeń przeciw ludności żydowskiej nie są wynikiem nienawiści rasowej, czy wyznaniowej, lecz rozgoryczenia mas z powodu nadmiernej drożyzny, wywołanej między innemi lichwą towarową w handlu, pozostającym w Polsce w przeważnej części w rękach żydów, jako też z tego powodu, że wśród agitatorów bolszewickich, prowadzących w Polsce wrogą państwu propagandę, znaczny procent stanowią żydzi.**

Sejm zgadza się z całą polską opinią publiczną w potępieniu najenergiczniejszem wykroczeń przeciw ludności żydowskiej, oraz w żądaniu, aby rząd tłumił je w sposób stanowczy, nie cofając się przed najostrzejszymi środkami.

Sejm wzywa rząd, aby przez energiczne zwalczanie paskarstwa i lichwy towarowej usunął powód rozgoryczenia pośród ludności, oraz, aby w każdym wypadku wykroczeń podawał oficyalnie do publicznej wiadomości wynik dochodzeń i zastosowane środki.

Wniosek posła Thona, Grünbauma i tow. wzywa Sejm, aby uchwalił wyłonić komisyę sejmową z udziałem ugrupowań żydowskich, celem zbadania spraw zajść w Krakowie i wyśledzenia winnych. — Komisya sejmowa otrzymuje prawo przesłuchiwania świadków pod przysięgą i wglądania w akta policyjne i sądowe.

Sejm uchwala wydanie odezwy, piętnującej wszystkie pogromy i zaburzenia antiżydowskie, polecając zredagowanie tej odezwy komisyi dla sprawy żydowskiej z terminem prekluzyjnym pięciu dni.

Na wniosek marszałka zgodzono się, aby do każdego wniosku mógł zabrać głos jeden mówca »za« i jeden »przeciw«.

Poseł Daszyński oświadcza, że rozpatrywanie tej sprawy nie może polegać na zacieraniu prawdy.

Pos. Szyper zabiera głos przeciw nagłości posła Rataja z powodu, że nie odpowiada on rzeczywistości. Postawić moment drożyzny jako główną przyczynę rozruchów znaczy przeoczyć właściwe znaczenie tych smutnych ,wypadków.

Pos. Bryl oświadcza, że gdyby nie był świadkiem wypadków w Krakowie, myślałby, że rzeczywiście odbył się pogrom, tymczasem bezstronnie musi stwierdzić, że w Krakowie odbył się pogrom ludności nie żydowskiej lecz polskiej. Wszyscy ranni są żołnierzami, bo żydzi nie pozwalali rozbrajać band, które rozruchy wywołały. Były to szajki żydowsko-bolszewicko-czeskie. Ciekawy to zresztą pogrom, gdzie giną żołnierze polscy i francuscy. Mowca wylicza stwierdzone fakty, udowadniające, że żydzi strzelali.

W głosowaniu Izba uchwaliła nagłość wniosku Rataja i Daszyńskiego, a odrzuciła nagłość wniosku Thona.

Następne posiedzenie odbędzie się jutro w piątek o godz. 8 po południu.

## Z Rady m. Krakowa.

Kraków, 13 czerwca.

Przed rozpoczęciem wczorajszych obrad, przewodniczący im. prez. Federowicz wyraził imieniem Rady i prezydyum miasta radość z powodu przybycia wojsk gen. Hallera, stwierdzając, że dla Krakowa to wydarzenie wielkiej doniosłości, które w pamięci ludności grodu wawelskiego zapisze się trwale.

W SPRAWIE ROZRUCHÓW KRAKOWSKICH.

Następnie prezydent Federowicz przemówił następującemi słowy:

Przed kilku dniami byliśmy świadkami ubolewania godnych ekscesów na ulicach Krakowa. Wobec tego smutnego faktu Rada miejska musi zająć wyraźne stanowisko. Dlatego też pozwalam sobie po porozumieniu z wszystkiemi klubami przedłożyć Radzie do uchwały następującą rezolucyę jednomyślnie ustaloną przez wspólne komisye parlamentarne radzieckie:

I. Rada miejska potępia jak najostrzej ostatnie rozruchy w Krakowie i domaga się, by rząd poczynił odpowiednie zarządzenia dla zabezpieczenia na przyszłość życia i mienia obywateli przed podobnemi wykroczeniami.

II. Rada miejska stwierdza, że rządowe organa bezpieczeństwa okazały się bezsilnemi w czasie rozruchów i domaga się reorganizacyi służby bezpieczeństwa, jak niemniej zaopatrzenia jej w odpowiednie środki tak, ażeby mogła opanować na czas i skutecznie położenie w krytycznych wypadkach.

III. Rada wzywa magistrat, ażeby jako władza polityczna I instancyi przeprowadził przy współdziałaniu komisyi przez Radę miejską wybrać się mającej, dochodzenia co do wszystkich wypadków wykroczeń i przedstawił odpowiednie wnioski. Komisya ma się składać z 12 radców miejskich, t. j. po dwóch radców miejsk. z każdego klubu wydelegować się mających, oraz zastępcy prezydyum miasta.

IV. Wzywa się prezydyum, aby wystarało się u rządu o natychmiastową pomoc subwencyjną i kredytową dla ofiar rozruchów.

V. Rada miejska poleca prezydentowi miasta wystosować memoryał do rządu w sprawie wdrożenia akcyi w kierunku zakładania po całym kraju **zakładów wychowawczych dla opuszczonych dzieci.**

VI. Ojczyzna nasza została zmuszoną do wojny obronnej na czterech frontach; sprawa polska znajduje się jeszcze w świecie licznych wrogów, odmawiających Polakom prawa do niepodległego bytu państwowego. Dlatego Rada prastarej stolicy wzywa ogół obywateli miasta Krakowa, aby zachowując spokój i karność, godnie cywilizowanego narodu, wspomagał odnośne władze w zwalczaniu wybryków szumowin społecznych.

VII. Rada miejska upoważnia prezydenta m. do przesłania telegraficznie niniejszej rezolucyi rządowi polskiemu i jego premierowi.

Rezolucye te bez dyskusyi zostały jednogłośnie przyjęte.

PRZECIWKO PRZENIESIENIU WŁADZ DO LWOWA.

Z kolei wicepr. Sare zaproponował podjęcie następującej uchwały:

Z powodu zamierzonego przez rząd przeniesienia do Lwowa wszystkich krajowych urzędów delegatury krakowskiej, co wpłynąć musi nader ujemnie na całokształt życia publicznego zachodniej części naszej prowincyi, Rada m. uchwala:

Odnieść się telegraficznie do prezydyum Rady ministrów i p. ministra spraw wewnętrznych z kategorycznem żądaniem zatrzymania nadal w Krakowie wszystkich krajowych urzędów generalnego delegata rządu z następujących motywów:

1. Wschodnia część prowincyi znajduje się dotąd nieomal w całości w administracyi wojskowej, a w każdym razie zamieszkała tam ludność objęta będzie [illegible]nem administracyjnym, więc władzą osobną, dawny bowiem wzgląd na niebezpieczeństwo podziału prowincyi dziś nie ma najmniejszego zastosowania.

2 Ze względu na wielkie obszary b. Galicyi i nie pomierne odległości miast — dalej z uwagi na wielkie trudności komunikacyjne, telegraficzne i telefoniczne — nie można rządzić z jednej siedziby bez faktycznej szkody dla kraju i najszerszych warstw ludności.

3. Czasy obecne wytworzyły konieczność szybkich decyzyj władz i ustawicznych ustnych zarządzeń w kierunku najżywotniejszych interesów życia i mienia ludności.

4. Zagłębie węglowe krakowskie wymaga władzy górniczej w Krakowie.

5. Zasilenie kraju w dziedzinie aprowizacyjnej idzie z zachodu. Nie wolno zatem dla dobra ludności w tych sprawach przedłużać akcyi przez pośrednictwo władz urzędujących we wschodniej części prowincyi.

6. Tesame względy przemawiają również za pozostawieniem w Krakowie reszty władz delegatury.

Rada miejska zwraca się z gorącym żądaniem do posłów krakowskich, by sprawę tę energicznie poparli u rządu warszawskiego.

Po dyskusyi, w której zabierali głos r. m. Bobrowski i Kosobudzki, protest wniesiony przez wicepr. Sarego uchwalono.

Wicepr. Bandrowski zgłosił wniosek nagły o wniesienie do ministerstwa Wyznań, Rel. i Oświecenia publicznego prośby o upaństwowienie dotąd prywatnego, utrzymywanego przez Tow. Szkoły Ludowej, seminaryum żeńskiego im. Preisendanza.

R. m. Konopiński poparł wniosek r. m. Bandrowskiego podnosząc, że wedle nowych przepisów w seminaryach nie będzie wolno tworzyć klas równorzędnych, skutkiem czego w seminaryum naszem państwowem w Krakowie nawet dotychczasowa liczba uczenic nie znajdzie pomieszczenia. Konieczne więc jest drugie państwowe seminaryum żeńskie, zwłaszcza, że kształcić one muszą kandydatki na nauczycielki nietylko na dawną zachodnią Galicyę, lecz wogóle na Małopolskę. Rada szkolna wniosła także do min. W. R. i O. prośbę o upaństwowienie seminaryum Preisendanza.

Przy tej sposobności zwrócił się mowca, jako delegat Rady Szk. kraj. do radców, będących posłami, z wezwaniem, aby poparli w Sejmie upaństwowienie **krakowskiej wyższej szkoły przem. żeńskiej i Akademii handlowej.** Nadto należałoby się zastanowić, czyby szkół fachowych nie należałoby przenieść z pod nadzoru min. W. R. i O. pod fachowe ministerstwa przemysłu i handlu.

R. m. dr Mueller popierając ten wniosek, zgłosił jeszcze dwa inne: o przemianę wyższej szkoły żeńskiej im Scholastyki na lyceum państwowe żeńskie i otwarcie nowych dwóch państwowych żeńskich szkół średnich w Krakowie. Nagłość wniosku wicepr. Bandrowskiego i sam wniosek, oraz oba wnioski r. m. dra Muellera uchwalono.

DALSZE PUNKTA PORZĄDKU DZIENNEGO.

Następnie Rada uchwaliła wniosek komisyi gruntowej o wydzielenie dla Towarzystwa »Domu młodzieży polskiej w Krakowie« gruntu pod budowę domu, oraz wniosek, zgłoszony przez r. m. Hałatkiewicza, a popierający prośbę »Związku urzędników i nauczycieli« o wydzielenie dla nich gruntu pod budowę domu urzędniczego, po porozumieniu się komisyi gruntowej i ekonomicznej. Wniosek uchwalono i odesłano do sekcyi ekonomicznej. Przy sposobności dyskusyi nad tym wnioskiem r. m. Czapiński zażądał wydzielenia gruntu także pod budowę domów dla dzieci, dla uniwersytetu ludowego, oraz Domu robotniczego.

Z powodu wniosku skcyi I i II, proponującego 16 kredytów, dodatkowych na różne cele w ogólnej kwocie około 930.000 koron, r. m. dr Rosenzweig zaznaczył, że nie należy preliminować wydatków także i w tej dziedzinie bez poprzedniego obmyślenia dla nich pokrycia.

Wnioski uchwalono.

Następnie sekretarz magistratu dr Przeorski referował wniosek prezydenta m., oraz sekcyi II i II, proponujący wstrzymanie z dniem 1 maja b. r wypłatę wszelkich poborów cywilnym urzędnikom gminnym, pełniącym służbę w charakterze gażystów, z wyjątkiem osób pozostających w niewoli. Wniosek ten, po przemówieniu r m Hałatkiewicza, który czynił pewne zastrzeżenia, Rada uchwaliła, jak również następny wniosek w sprawie zniesienia posady asystenta rachunkowego, a kreowania posady młodszego adjunkta rachunkowego w zarządzie wodociągów miejskich.

Po załatwieniu tej sprawy, st. radca mag. Kłeczek w dłuższem przemówieniu referował wynik konkursu, oraz wnioski w sprawie ukształtowania wylotu ul. Wolskiej. Sprawa ta nie jest nowa. Na projekt tej pracy rozpisano jeszcze przed 5 blisko laty, konkurs, który rozstrzygnięto 24 kwietna 1914 roku. Konkurs obesłano wówczas 14 pracami, z których sąd konkursowy do nagrody, jako odpowiadające warunkom konkursu, polecił 3 prace, a również 3 prace do zakupna. I nagrodę otrzymał projekt Tow. budowlanego (A. Kramarski, R. Meus i S J. Majer), drugą — projekt Z. Lewińskiego i J. Protschego. Zakupiono prace art.-malarza Józefa Czajkowskiego i architekta T. Niedzielskiego Obecnie kwestya rozpatrzenia tych projektów jest aktualna, ponieważ z przyjęciem ich za podstawę prac związana jest sprawa rozpoczęcia wielu robót, jak np. rozbudowania kanałów, budowa linij tramwajowych i t. d. — Referent przedłożył cały szereg wniosków — w sprawie błoń, w sprawie przeznaczenia gruntów pomiędzy ul. Smoleńsk a łąkami norbertańskiemi, co do gruntów pod parkiem Jordana i rozszerzenia parku, w sprawie urządzenia boisk sokolich, pływalni miejskiej, ślizgawki i t. p. w rozszerzonym parku Jordana

Po uchwaleniu tych wniosków rozpoczęto posiedzenie tajne.

## KRONIKA.

Kraków, 13 czerwca.

**PO ROZRUCHACH KRAKOWSKICH.** Wczoraj urządziła policya nową obławę, w czasie której odebrano od różnych złodziei i podejrzanych indywiduów wielką ilość materyi, butów, rzeczy konfekcyjnych, oraz mundurów wojskowych, pochodzących z kradzieży. Odebrano także karabiny i znaczną ilość amunicyi. Aresztowano także kilkunastu złodziei i włamywaczy, a wśród nich kilku wybitniejszych, poszukiwanych przez władze sądowe. Będą oni odesłani dzisiaj wraz z aresztowanymi już dawniej współpracownikami w rozruchach do jednego z bastyonów, odstąpionego na ten cel przez wojskowość, a położonego w pobliżu Krakowa.

Wczoraj ukończyła policya śledztwo w sprawie strzelania z okien przez jednego z adwokatów tutejszych i odstąpiła akta okręg. sądowi karnemu. Śledztwo co do innych osób strzelających z okien jest jeszcze w toku.

**W SPRAWIE PASZPORTÓW ZAGRANICZNYCH.** Wydział prasowy ministerstwa spraw wewnętrznych komunikuje, że sprawa wydawania paszportów zagranicznych ustaloną została w sposób następujący: Paszporty zagraniczne wydają w Warszawie, Łodzi i Lublinie naczelnicy policyi komunalnej, w innych miejscowościach komisarze rządowi i powiatowi. W podaniach, składanych na imię rządowego komisarza powiatowego, albo naczelnika policyi komunalnej, należy wskazać wyraźnie cel podróży za granicę. Na podaniach nalepiać należy 4 markową markę stemplową, a w razie otrzymania paszportu, zapłacić na rzecz skarbu 25 marek. Paszporty zagraniczne nie mogą być bezwzględnie wydawane do państw, z któremi Rzeczpospolita znajduje się w stanie wojennym, albo w stosunkach wrogich. Aż do dalszego zarządzenia wzbroniony jest wyjazd do państw ententy oraz Szwajcaryi, o ile życzący sobie wyjechać nie ma specyalnego zezwolenia przedstawicielstwa odnośnego państwa ententy. Do państw ententy i do Szwajcaryi wydawane są paszporty jedynie w sprawach natury ogólno-politycznej nie inaczej, jak ze zlecenia instytucyi rządowej, albo poważnej instytucyi przemysłowo-handlowej. Na teren wojny na wschodzie wydawać paszporty może jedynie generalny komisaryat ziem wschodnich.

**DODATKI DROŻYŹNIANE DLA WICEPREZYDENTÓW MIASTA.** Na tajnem posiedzeniu Rady m. uchwalono wczoraj bez dyskusyi, na wniosek odnośnych sekcyj, nowy dodatek drożyźniany dla wiceprezydentów miasta po 10.000 K rocznie, płatne w ratach miesięcznych.

Uchwalono także na tem posiedzeniu szereg spraw personalnych i administracyjnych, wyczerpując porządek dzienny.

**INTERWIEW, KTÓREGO NIE BYŁO.** Od wiceprezydenta miasta p. Rollego otrzymujemy następujące pismo z prośbą o zamieszczenie:

„W piśmie „Nowy Dziennik" w Nrze 112 ukazał się artykulik, podający, jakobym w rozmowie z współpracownikiem tego pisma określił tło ostatnich rozruchów. Rzekomo te moje wywody dały powód do ostrego ataku na mnie w dwóch tutejszych dziennikach Oświadczam, że współpracownikowi „Nowego Dziennika" nie dawałem żadnych wyjaśnień, że nikt o takie wyjaśnienia do mnie się nie zwracał i że treść tego rzekomego wywiadu ze mną nie jest zgodna z istotnym stanem rzeczy".

**OTWARCIE URZĘDÓW POCZTOWYCH.** Inspektorat pocztowy w Krakowie donosi: W ostatnim czasie zostały otwarte następujące gal. urzędy pocztowe: Białogóra, Bolechów, Borysław, Brzuchowice, Brusno nowe, Chorośnica, Chyrów, Dydiatycze, Drohobycz, Delina, Horyniec. Hruszów, Janów k. Lwowa, Jaworów, Kalnica, Kałusz, Krukienice. Krakowiec, Kobierzyn, Komańcza, Korczów, Krowica, Laszki zawiązane, Lelechówka, Łupków, Magierów, Nahaczów, Niemirów, Nowe miasto, Oświęcim 3, Ożomla, Przyłbice, Sambor, Stara Sól, Starzawa k. Mościsk, Stary Sambor, Stryj, Stanisławów, Szkło, Szczerzec k. Niemirowa. Ubnów, Wielkie Oczy, Zielone k. Rawy, Żydaczów.

**RESTAURACYA KOŚCIOŁA AKAD. ŚW. ANNY,** przerwana wskutek wojny, prowadzona jest obecnie dalej pod kierunkiem prof. Pokutyńskiego i delegata starostwa, jako organu kontrolnego. Robotnicy kamieniarscy zajęci są obecnie obciosywaniem potężnych bloków wapiennych dla rekonstrukcyi zniszczonego gzymsu szczytowego.

**POPIS MUZYCZNY.** Dziś o godzinie 7 wieczorem odbędzie się w sali Saskiej II-gi popis ucz. Instytutu muzycznego. W programie wyłącznie utwory kameralne: Haydna, Schuberta, Griega, Melcera i Paderewskiego. Bilety po 2·20 i 3·30 w księgarni Eberta i wieczorem przy wejściu.

**WAKACYJNE KURSA NAUCZYCIELSKIE.** Ognisko nauczycielskie w Krakowie urządza od dnia 7 lipca do 24 sierpnia br. dla nauczycieli kurs przygotowawczy do egzaminu wydziałowego ze wszystkich trzech grup. Opłata za kurs wynosi 300 K. Zgłoszenia pod adresem: Roman Sowa, (Kraków, Rynek 29, II p.) przyjmuje się do dnia 25 czerwca br. Zgłaszający się winien z góry uiścić połowę opłaty.

**Z PRZYTULISKA WETERANÓW.** Walne zgromadzenie Stowarzyszenia „Przytulisko weteranów powstania z r. 1863-4 w Krakowie" odbędzie się w niedzielę, 22 czerwca 1919 o godzinie 5 popołudniu w lokalu Przytuliska przy ulicy Biskupiej 18. W braku kompletu następne walne zgromadzenie odbędzie się tegoż dnia o godzinie 6 popołudniu bez względu na ilość obecnych członków. Porządek dzienny: 1) Odczytanie protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia. 2) Sprawozdanie kasowe za rok 1918 i uchwalenie absolutoryum. 3) Budżet na rok 1919. 4) Zmiana statutu. 5) Wybór 3-ch członków komisyi rewizyjnej na rok 1920. 6) Wydalenie weterana. 7) Wnioski członków. Rachunki przeglądać można codziennie w godzinach południowych u gospodarza Przytuliska.

**NA ŻŁOBKI.** Dnia 15 bm. w niedzielę o godzinie 4 popołudniu w sali Kasyna wojskowego, sekcya żłobków polskiego Związku niewiast katolickich, urządza podwieczorek z loteryą fantową i licytacyą kilku cennych fantów, na rzecz żłobka imienia Henryka Sienkiewicza na Szlaku.

**ZEBRANIE „ZWIĄZKU PODHALAN"** odbędzie się w sobotę, dnia 14 czerwca od godziny 8 wieczorem w hotelu Narodowym.

**ARESZTOWANIE OFICERÓW WĘGIERSKICH.** — Przywieziono wczoraj do Krakowa 4 oficerów węgierskich, przytrzymanych przez żandarmeryę w Jaśliskach koło Sanoka. Oficerowie ci, których aresztowano z powodu braku potrzebnych dokumentów, tłomaczą się, że uciekali przed bolszewikami z zamiarem udania się do Wiednia.

**KRADZIEŻ KIESZONKOWA.** Wczoraj skradł na dworcu osobowym niewyśledzony kieszonkowiec Piotrowi Kmiecikowi kwotę 30.000 K w banknotach tysiąckoronowych.

**NAPADY NA POCIĄGI TOWAROWE.** W nocy z soboty na niedzielę napadła szajka bandytów na przyspieszony pociąg towarowy między stacyami Podłęże i Kłaj. Rabusie rzucili się na jadące szybko wozy, naładowane mąką amerykańską i kondensowanem mlekiem, oderwali kłódki i wysadziwszy drzwi wagonów z nasad, wyrzucali najspokojniej worki i skrzynki na ziemię, nie zważając na to, że pociąg konwojowała straż kolejowa w towarzystwie kontrolnych organów dyr. kolej. Wreszcie odpędziła straż bandytów od pociągu i postrzeliła jednego z nich w chwili, gdy z niego wyskakiwał. W czasie rewizyi, przeprowadzonej w domach położonych niedaleko toru kolejowego, wykryto zrabowane towary i postrzelonego bandytę, ukrytego w stodole. Śledztwo wykazało, że rabusie sprzedawali mąkę amerykańską okolicznym chłopom po 200 K za worek, ci zaś pozbywali ją w najbliższych miastach po 10 K za kg i wyżej, bogacąc się szybko na tym rentownym handlu. Postrzelonym bandytą zaopiekowała się tutejsza policya.

Napady takie i podobny handel powtarzają się już od dłuższego czasu na torze między Bierzanowem a Bochnią. Rabusie strzelają do konduktorów i straży kolejowej, a dostawszy się do wagonów, wyrzucają z nich wszystko, co tylko wpadnie im pod rękę, poczem ukrywają łup w sąsiednich domach lub lasach okolicznych.

## Z kraju.

TARNÓW, 9 czerwca. (Posiedzenia miejskiej Rady gospodarczej. — Z tarnow. Koła T. N. S. W. — Strajk pomocników aptekarskich. — Na Spisz i Orawę. — Festyn. — Egzamin dojrzałości). W ubiegłym tygodniu odbyły się pod przewodnictwem dr Tertila dwa posiedzenia miejskiej Rady gospodarczej, na których po zdaniu sprawy z przebiegu deputacyi, wysłanej do Warszawy, omawiano braki aprowizacyjne, a więc kwestye mąki chlebowej i białej, ziemniaków, węgla, spirytusu denaturowanego, mięsa itd. Po długiej dyskusyi, która miejscami przybierała charakter burzliwy, uchwalono liczne wnioski, z których ważniejsze dotyczyły odebrania kart chlebowych przyjezdnym, pozostawienia węgla grosistom na czerwiec z tem, że czynnik obywatelski będzie uwzględniany. Uchwalono nadto mąkę kontyngentową oddać do wypieku organizacyi pomocników piekarskich, a nie piekarzom, którzy nie dotrzymali zobowiązań i wbrew umowie chleb nędznej jakości po wyższych cenach sprzedawali, oraz podziękowanie posłowi ks. dr Lubelskiemu za zajęcie się w Warszawie deputacyą warszawską.

Pod przewodnictwem ks. Wątorka odbyło się posiedzenie tarnowskiego Koła Towarzystwa naucz. szkół wyższych, na którem po referacie prof. Dubiela i prof. Ciołkosza w sprawie zrównania płac funkcyonaryuszów państwowych Małopolski z urzędnikami Kongresówki i po bardzo ożywionej dyskusyi, w której nie brakowało ostrych zarzutów pod adresem rządu, uchwalono rezolucyę, domagającą się uregulowania płac urzędniczych w najkrótszym czasie, grożąc w przeciwnym razie wyciągnięciem najostrzejszych konsekwencyi.

W ubiegłym tygodniu wybuchł tutaj strajk pomocników aptekarskich. Tłem strajku były żądania polepszenia płac. Po porozumieniu się z tow. „Unitas", aptekarze zgodzili się na przedstawione żądania, poczem pomocnicy aptekarscy powrócili do pracy.

Zbiórka przy stolikach na Spisz i Orawę i obwód czadecki przyniosła poważną kwotę 6060 K, która aż nadto wymownie wskazuje, że ludność polska Tarnowa ma wiele zrozumienia dla kresów południowych.

Staraniem komitetu dla ochrony dzieci i młodzieży odbył się wczoraj w ogrodzie miejskim festyn, w którym wzięły udział tłumy publiczności. Atrakcyą zabawy festynowej był uroczysty pochód wiosny, która na rydwanie otoczona rojem barwnych żywych motyli, kwiatów i rusałek wjechała do ogrodu. Uroczą wiosną była p. Martynowiczówna. Prócz licznych niespodzianek publiczność miała dobrze zaopatrzony bufet i cukiernię, obsługiwane przez nasze panie.

Pod przewodnictwem inspektora krajowego dr Jahnera odbył się z końcem maja egzamin dojrzałości w gimnazyum realnem PP. Urszulanek. Świadectwo dojrzałości otrzymały: Ajdukiewiczówna Anna, Bałowska Janina (z odzn.), Kozakowska Halina, Kłodnicka Alicya, Lindówna Zofia, Muszańska Zofia (z odzn.), Piekarska Marya (z odzn.), Rawicka Emilia (z odzn.), Żurowska Marya, Endlicherówna Anna (pryw.), Greisówna Marya (pryw.), Gawlikówna Zofia (pryw. z odzn.), Smolikówna Janina.

Pod przewodnictwem p. Jaglarza, dyrektora I gimnazyum w Tarnowie odbył się z końcem maja egzamin dojrzałości w liceum PP. Urszulanek. Egzamin dojrzałości otrzymały: Banasiówna Jadwiga (z odzn.), Fibrówna Marya (z odzn.), Czyżewska Janina (z odz.), Godekówna Eleonora (z odzn.), Iwanicka Jadwiga, Jabłońska Janina, Jeleńska Helena, Kleniowska Bogna, Łukaniewiczówna Zofia (z odzn.), Niesiołowska Zofia, Nożyńska Zofia (z odzn.), Szankowska Jadwiga (z odzn.), Szymańska Stefania, Żukotyńska Marya (z odzn.), Żurowska Anna (z odzn.).

**PRZECIW ROKOWANIOM Z UKRAIŃCAMI.** — Lwowski komitet obrony narodowej ogłosił publiczną odezwę, w której protestuje przeciw rokowaniom z Ukrainą, powołując się na okrutne morderstwa, dokonywane przez wojska ukraińskie.

**KONFERENCYE WE LWOWIE.** U generalnego delegata rządu, dra Gałeckiego odbyła się we Lwowie konferencya, w której wzięli udział posłowie: Abrahamowicz, Adam, Bryl, Dubanowicz, Głąbiński, Grzędzielski, Balban, Hausner, Serwatowski, Skarbek i Teodorowicz. Obrady toczyły się nad kwestyą ustalenia sposobu użycia kwoty 48 milionów koron, oddanej od dyspozycyi gen. delegata rządu na wdrożenie akcyi doraźnej pomocy dla ludności w oswobodzonych z pod inwazyi ukraińskiej powiatach Galicyi, oraz konieczności ustalenia programu gospodarczej i ekonomicznej odbudowy zniszczonych powiatów, jak również nad innemi aktualnemi sprawami administracyjnemi.

Delegat ministerstwa aprowizacyi p. inż. Władysław Kucharski bawił w tych dniach we Lwowie wraz z naczelnikami wydziałów krakowskiej sekcyi ministerstwa aprowizacyi pp. dr Langem, Lewickim i dr Poźniakiem, w sprawie zorganizowania służby aprowizacyjnej w odzyskanych obszarach Galicyi. Po odbyciu wyczerpujących konferencyj z interesowanymi czynnikami, powierzono służbę aprowizacyjną w tych obszarach istniejącej już we Lwowie ekspozyturze sekcyi ministerstwa aprowizacyi, której kompetencya została odpowiednio rozszerzona. We wszystkich sprawach aprowizacyjnych wspomnianych obszarów należy się zatem zwracać wyłącznie do Ekspozytury sekcyi ministerstwa aprowizacyi we Lwowie, pl. Smolki 5

**DR ZOLL W WARSZAWIE.** Prezydent Rady szkolnej krajowej, dr Zoll, wyjechał ze Lwowa do Warszawy.

**W UZNANIU ZASŁUG.** Dekretem komisaryatu poznańskiej Naczelnej Rady Ludowej w uznaniu wyjątkowych zasług grupy wojsk wielkopolskich, które walczyły pod Lwowem, nadaną została pierwszemu pułkowi strzelców wielkopolskich wstęga o barwach narodowych na sztandarze pułku z napisem: »Za obronę kresów wschodnich«. Bateryom i eskadrom lotniczym nadano metalowe orły polskie na działa i na samoloty z tymi napisami.

MIANOWANIE. „Monitor Polski" z dnia 12 bm. ogłasza: Naczelnik państwa zamianował postanowieniem z dnia 21 maja 1919 r. bezpłatnego nadzwyczajnego profesora dra Romana Nitscha profesorem nadzwyczajnym hygieny i bakteryologii na Uniwersytecie Jagiellońskim z pełnymi poborami z ważnością od dnia 1 maja 1919 r.

REPERTUAR
TEATRU MIEJSKIEGO IM. JUL. SŁOWACKIEGO.
W piątek, 13 bm.: „Krąg interesów" J. Benaventa.
W sobotę, 14 bm.: „Głupi Jakób", komedya w 3 aktach Tadeusza Rittnera.

REPERTUAR
MIEJSKIEGO TEATRU POWSZECHNEGO.
W piątek, 13 bm.: „Córka pani Angot".




Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.


## Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi)

†

Z FILIPOWICZÓW
**Klementyna Staruszkiewiczowa**
żona emerytowanego radcy sądowego i adwokata
przeżywszy lat 65, zmarła w Sanoku dnia 23 maja 1919 roku.



Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10. Rządca drukarni L. K. Górski.